

Nr 00

1909, przed 8 października, Kureniówka pod Kijowem - List do Władysława Dehnela we Lwowie.

^aOtrzymany 8 X [19]09 r.^{a1}.

Moi Drodzy!

Fl[orek]² przyjechał wczoraj - nareszcie! Pierwszej pary oczekuję w tych dniach, zostaną następne, które ułożcie według owego widzimi się, tylko tak, by 8 i 5 jechali ostatni tą drogą, którą wskazałem poprzednio. Nie zawiadomiliście mię, czy doktor zgadza się na propozycję, czy nie, czy mam na niego liczyć. Napiszcie o tym natychmiast do Andrzeja³, bym wiedział.

Adres dla robociarzy [tzn. bojowców - R. Ś.] następnych par wyślę listownie - miasto będzie Charków, sam zaś adres pošę listownie według adresu przysłanego mi przez Was.

Babę pošuć tak samo, jak i teraz, bez zmian. Liczcie się z tym, że Andrzeja nie będzie tu w niedzielę, poniedziałek i wtorek najbliższy, więc na te dni nikogo i nic nie przysyłajcie.

Interes u nas się zaciąga, wciąż rozpacz mię bierze, że wszystko tak długo trwa; zaczynam się obawiać, czy nadążymy, bo przecie zima za pasem. Kłopotów mam trochę z krajem wewnątrznych, ale jeszcze nie nazbyt silne, da się utrzymać. Napiszcie też natychmiast, czy się do Was wynalazca⁴ zgłosił. Kazałem mu depezą szukać Was przez Zosię⁵, a tu otrzymuję list, że do niej nie można pošuć; boję się, by płaćtaniny nie wyszło. Piszcie na adres Andrzeja, to najprędzej dochodzi.

No, zatem buzi. Następny list pošę przez kompana wynalazcy, który jedzie w tych dniach i zgłosi się do Was⁶. Wasz

Ziuk.

Datę przysłania nowych par wyślę [...] też listownie.

Faceci w Charkowie udają być tak samo z wygnania i mają mieć nazwiska Jodłowski i Iwanowski, adres ścisły listownie.

List załączony dla żony Stanisława⁷.

Oryginał, rękopis czarnym atramentem.

AAN, Oddział VI, Archiwum Polskiej Partii Socjalistycznej, sygn. 305/III/13, podt. 5, k. 1-2. Tekst pisany na dwóch stronach złożonego na pół arkusza papieru listowego o wymiarach 24,2/18,2 cm.

^{a-a} Dopisane czarnym atramentem, ręką Władysława Dehnela.

¹ List pisany w okresie przygotowań do napadu na kasę powiatową w Mozyrzu koło Kijowa. Polecenia Józefa Piłsudskiego skierowane były do Walerego Sławka, który miał wysłać do Kijowa bojowców z Krakowa - w parach i różnymi drogami. Na koniec wyjechał Sławek, któremu towarzyszył Kazimierz Kuba-Bojarski. Sztab akcji znajdował się na przedmieściach Kijowa, w Kóreniówce, gdzie w tym celu wynajęto dom letniskowy. Przygotowaniami do akcji mozyrskiej kierował Józef Piłsudski. Pomagali mu oprócz wymienionych: Aleksander Prystor, Kazimierz Sosnkowski,

Włodzimierz Momentowicz, Aleksander Lutze-Birk, Włodzimierz Helman, Henryk Minkiewicz, Edward Gibalski, Kazimierz Możdżeń, Józef Kobiółka, Tomasz Arciszewski, Niewiarowski, a także Aleksandra Szczerbińska, Janina Prystor, Helmanowa i Radkówna. Odwrót po napadzie planowano Prypecią i Dnieprem do Kijowa, płynąc na łodziach zaopatrzonych w silniki benzynowe. Podczas próby generalnej łodzi okazało się, że silniki ciągle się psuły, a w czasie postoju na herbatę jeden z nich zapalił się, grożąc wybuchem zgromadzonej na drogę benzyny w bańkach. Ze względu na spóźnioną porę jesienną oraz kłopoty techniczne Piłsudski zrezygnował ostatecznie z przeprowadzenia akcji. Zob. Walery Sławek, *Wspomnienia (1895-1910)*, "Niepodległość", Nowy Jork - Londyn 1989, t. XXII, s. 151-154.

² Włodzimierz Momentowicz.

³ Kazimierz Sawicki.

⁴ Ryszard Świętochowski.

⁵

⁶ Chodzi o Aleksandra Lutze-Birka.

⁷ "Stanisław" - Tomasz Arciszewski, żonaty z .